

Komputer losował dzieci

Data publikacji: 9.05.2014 11:05

W poniedziałek rozpoczął się dodatkowy nabór do przedszkoli w gminie Skoczów. Mogą w nim swoje dziecko zapisać ci, którzy nie zdążyli za pierwszym razem, bądź też są mieszkańcami innej gminy. W Skoczowie pierwszy raz do rejestracji użyto systemu komputerowego. Wspomaga on urzędników. Ale pojawiły się też kontrowersje już po podziale dzieci na przedszkola. Z Cezarym Tomiczkiem, dyrektorem Miejskiego Zarządu Oświaty w Skoczowie rozmawia Jan Bacza

Panie dyrektorze, rozpoczął się drugi etap rekrutacji do skoczowskich przedszkoli. W tym roku, pierwszy raz zastosowano system komputerowy, to do niego logują się rodzice i wprowadzają dane. Jak pan ocenia poprawność działania systemu?

W związku z wejściem w życie nowelizacji Ustawy o Systemie Oświaty, która wprowadziła nowe zasady rekrutacji, system jest nieoceniony. Gdyby nie pomoc ze strony aplikacji, praca ręczna dyrektorów byłaby bardzo czasochłonna i uciążliwa. Przed nowelizacją rekrutacja odbywała się w oparciu o istniejące obwody przedszkolne, które w obecnym stanie prawnym nie funkcjonują. Rodzice mają prawo wybrać 3 przedszkola szeregując je według własnych preferencji. Kryterium przyjęcia do przedszkola jest ilość punktów, które kandydat gromadzi w procesie rekrutacyjnym.

Za co są przyznawane punkty?

Postępowanie rekrutacyjne prowadzone jest dwuetapowo. Na pierwszym etapie bierze się pod uwagę łącznie kryteria o charakterze ustawowym, które mają jednakową wartość tj. np. wielodzietność, niepełnosprawność kandydata czy jego rodziców. W przypadku równorzędnych wyników na pierwszym etapie postępowania rekrutacyjnego lub jeżeli po jego zakończeniu dane przedszkole nadal dysponuje wolnymi miejscami przeprowadza się drugi etap postępowania rekrutacyjnego, w którym bierze się pod uwagę kryteria, określone przez dyrektora przedszkola, w uzgodnieniu z organem prowadzącym, które mają różną wartość.

Jakie one są?

Najwięcej punktów otrzymuje dziecko, które podlega obowiązkowi szkolnemu, czy to pięcio- czy sześciolatek. Takiego kandydata musimy przyjąć do placówki. Dodatkowe punkty można między innymi otrzymać jeśli oboje rodziców pracuje w wymiarze pełnego etatu, jeżeli do przedszkola uczęszcza rodzeństwo dziecka, czy też dziecko jest z rodziny objętej nadzorem kuratora.

Za ustawowe kryteria można otrzymać maksymalnie 128 punktów, tymczasem za kryteria gminne zaledwie kilka. Jeśli ktoś więc samotnie wychowuje dziecko od razu przebija punktowo pozostałych.

Tak, bo jak wyżej wspomniałem kryteria ustawowe są najważniejsze. Kryteria gminne mają jedynie wpływ na wynik rekrutacji podczas jej drugiego etapu. Założenie jest takie, że wszystkie dzieci, które spełniły przynajmniej jedno z kryteriów ustawowych, mają zagwarantowane miejsce w przedszkolu. Mają pierwszeństwo przed innymi kandydatami - nieważne czy rodzic pracuje, czy dziecko ma rodzeństwo itp.

Mówi pan, że nowy system zaoszczędził wiele czasu dyrektorom przedszkoli. Ale do naszej redakcji zgłosili się rodzice, którzy nie są zadowoleni z podziału dzieci po przedszkolach. Jeżeli w ich placówce, które typowali był komplet, wówczas dzieci komputer wylosował do przedszkoli, do których mają daleko.

Rodzice składając wniosek o przyjęcie dziecka do przedszkola mogli określić zgodnie ze swoimi preferencjami

maksymalnie trzy placówki do których chcieliby, aby dziecko uczęszczało. Jeżeli liczba punktów, które miało dziecko była zbyt niska, aby zostać zakwalifikowanym do placówki pierwszego wyboru, zgodnie z zapisami wniosku weryfikowano czy liczba uzyskanych punktów jest wystarczająca do zakwalifikowania się do placówki drugiego wyboru. A później do trzeciego. Za pomocą systemu możliwe było sprawniejsze ustalenie, kandydatów zakwalifikowanych do poszczególnych placówek. Gdyby nie system dyrektorzy przedszkoli musieliby poświęcić wspólnie sporo czasu na wymianę informacji dotyczących liczby uzyskanych punktów i wskazania zakwalifikowanych oraz niezakwalifikowanych kandydatów, zgodnie z preferencjami dotyczącymi wyboru placówki we wnioskach rodziców. Losowanie, które wzbudziło tyle kontrowersji dotyczyło wyłącznie kilku sytuacji, gdy w danej placówce wystąpił tzw. „konflikt”, czyli np. na dwa wolne miejsca przypadało pięciu kandydatów z taką samą liczbą punktów. Na takie rozwiązanie zdecydowała się większość gmin, która używa tego systemu. Każde rozwiązanie, które spowoduje, że jakiś kandydat nie zostanie przyjęty będzie zawsze źle odebrane przez którąś ze stron. Dlatego uważam, że sposób działania, który przyjęliśmy jest najbardziej transparentny.

To jest jasne, że jakoś wolne miejsca trzeba podzielić. Jednak rodzice wskazują na taki problem, że ich dziecko trafiło do odległego przedszkola 'A' choć za płotem ma przedszkole 'B'. Tymczasem znają rodziców, którzy są w identycznej sytuacji, z tym, że chcieliby żeby dziecko nie trafiło do przedszkola 'B' a do 'A' - bo też mają daleko. Chodzi o fizyczną zamianę dzieci między przedszkolami.

Dzieci zostały przyjęte do jednej z placówek wskazanej w wniosku przez ich rodzica. Nie mogła mieć miejsca sytuacja, że ktoś został przyjęty do placówki, której nie wskazali jego rodzice. Po ostatecznym zakończeniu rekrutacji do przedszkoli na rok szkolny 2014/2015 dyrektor placówki decyduje o przyjęciach do przedszkola w miarę wolnych miejsc. Zgodnie z opinią prawną nie ma przeciwwskazań do tego, aby rodzice w porozumieniu z dyrektorami przedszkoli dokonali zamiany miejsc. Powyższa informacja została przekazana dyrektorom.

Kiedy kończy się nabór?

W dniu 30 kwietnia 2014 r. w przedszkolach zostały wywieszone listy dzieci przyjętych i nieprzyjętych. Ponadto wszyscy rodzice mogą sprawdzić status rekrutacyjny logując się do systemu. Aktualnie, do 12 maja w placówkach w których są jeszcze wolne miejsca trwa rekrutacja uzupełniająca. Do końca miesiąca komisje rekrutacyjne podadzą listę zakwalifikowanych i niezakwalifikowanych kandydatów. Do 6 czerwca, analogicznie jak przy pierwszej rekrutacji rodzice będą mieli obowiązek potwierdzić wolę zapisu dziecka do przedszkola, w którym zostało zakwalifikowane. 10 czerwca zostaną wywieszone ostateczne listy dzieci przyjętych i nieprzyjętych do placówek przedszkolnych.

Czyli dopiero po tej dacie rodzice mogą zamienić się miejscami w przedszkolach. Czy to rodzic musi szukać innego opiekuna, który chce się zamienić miejscem w przedszkolu?

Tak jak wyżej wspominałem, zgodnie z opinią prawną, nie ma przeciwwskazań do tego, aby rodzice w porozumieniu z dyrektorami przedszkoli dokonali zamiany miejsc. Jednak nie budzi wątpliwości fakt, że sytuacja taka będzie mogła mieć miejsce dopiero po ostatecznym zakończeniu rekrutacji i za zgodą dyrektorów przedszkoli. Miejski Zarząd Oświaty nie będzie ingerował, ani pośredniczył w powyższych działaniach.

Od 1 września ile dzieci będzie uczęszczało do skoczowskich przedszkoli i czy wszyscy chętni znajdą opiekę?

Od 1 września 2014 do Publicznych Przedszkoli uczęszczać będzie około 900 dzieci. Z uwagi na fakt, że obecnie jesteśmy w połowie rekrutacji powyższa liczba może ulec zmianie. Już teraz na bieżąco analizując przebieg rekrutacji podjęliśmy decyzję o naborze do dodatkowego oddziału w Przedszkolu Publicznym Nr 4 w Skoczowie, który zostanie otworzony w przypadku zebrania co najmniej 20 chętnych kandydatów.

Dziękuję za rozmowę.